

Sygn. akt II Ca 220/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Grzegorz Ślęzak
----------------	---------------------

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w R.

przeciwko J. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 24 stycznia 2014 roku, sygn. akt I C 1331/13

oddala apelację i zasądza od powoda (...) SA z siedzibą w R. na rzecz pozwanego J. R. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt: II Ca 220/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym. sprawy z powództwa (...) S.A z/s w R. przeciwko J. R. o zapłatę

1. oddalił powództwo ;

2. zasądził od powoda (...) S.A z/s w R. na rzecz pozwanego J. R. kwotę 617,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu ;

Podstawę powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Pozwany J. R. od listopada 2006 r. zamieszkuje przy ul (...) pod numerem (...) w P.. W tym samym budynku pod numerem (...) mieszkał brat jego matki A. Ś.. Mieszkanie wuja stanowiło oddzielne gospodarstwo, nie połączone w żaden sposób z mieszkaniem pozwanego. A. Ś. miał zawartą w dniu 31 marca 2000 roku umowę ze stroną powodową, której przedmiotem był pobór energii elektrycznej i świadczenie usług przesyłowych, odnośnie lokalu numer (...).

A. Ś. zamieszkiwał tam do października 2009 roku, kiedy to przeniósł się do Hospicjum, gdzie 25 grudnia 2009 roku zmarł. Aktualnie w mieszkaniu po zmarłym nikt nie zamieszkuje, jednak umowa dotycząca zasilania w energię elektryczną lokalu nr (...) A. Ś. została rozwiązana 5 marca 2010 roku, kiedy też zdjęto licznik. Jednocześnie została wystawiona faktura na nazwisko A. Ś. na kwotę 4.409,65 złotych z terminem płatności do 23 marca 2010 roku.

Po zmarłym A. Ś. nie zostało przeprowadzone postępowanie spadkowe.

We wrześniu 2010 r. do J. R. strona powodowa wystosowała wezwanie do zapłaty zaległości w kwocie 4.409,65 złotych wynikających z faktury VAT nr (...) w związku z poborem energii elektrycznej wraz z odsetkami z terminem płatności do marca 2010 r. Faktura obejmowała okres rozliczeniowy od 9 września 2009 roku do 5 marca 2010 roku. W związku z przedmiotową fakturą pozwany poinformował stronę powodową, iż z uwagi na zajmowanie się sprawami zmarłego oraz zamieszkiwanie w tej samej posesji, może spłacić zaległości w opłatach za energię, jednakże w ratach po 50 do 100 złotych. W odpowiedzi powód wyraził zgodę na spłatę w ratach pod warunkiem spłaty jedynie w 14 ratach.

Powód jest obecnie na rencie w wysokości 894 zł netto. Pracuje w ZPChr (...) na 3/4 etatu z dochodem miesięcznym 850-870 zł miesięcznie, ma jednak na utrzymaniu syna oraz bezrobotną żonę.

Należność nie została uregulowana .

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo podlega oddaleniu jako bezzasadne.

Bezspornym jest okoliczność, iż pozwany jak i jego wuj A. Ś. zamieszkiwali w tej samej posesji przy ulicy (...) w P. jednakże pod różnymi numerami lokalu. Faktem jest także, że A. Ś. z którym strona powodowa miała podpisaną umowę o pobór energii elektrycznej i świadczenie usług przesyłowych, zmarł 25 grudnia 2009 roku w Hospicjum, gdzie przebywał do października 2009 roku. Kwestią sporną jest natomiast okoliczność czy pismo pozwanego wystosowane do strony powodowej, co do możliwości spłaty zadłużenia za nieżyjącego wuja jest uznaniem długu na co powołuje się powód. W pozwie wskazał bowiem, iż J. R. przejął na siebie obowiązek spłaty zadłużenia, podnosząc, iż pozwany nie kwestionował zasadności roszczenia, a z orzecznictwa wynika, iż uznanie roszczenia może być dokonane w każdej formie - w tym w sposób dorozumiany, a tym samym uznanie długu przed upływem terminu przedawnienia przerwało jego bieg.

Zgodnie z treścią art. 123 § 1 kc bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Uznanie może mieć postać umowy pomiędzy zobowiązanym a uprawnionym (tzw. uznanie właściwe) lub oświadczenia wiedzy zobowiązanego (tzw. uznanie niewłaściwe). Skutki uznania roszczenia w zakresie przerwania biegu przedawnienia określa art. 124 § 1 kc.

Umowa uznania nie jest regulowana prawnie, jednak jej dopuszczalność wynika z zasady swobody umów. Kluczowe znaczenie dla tej postaci uznania ma oświadczenie woli zobowiązanego, w którym potwierdza on istnienie swojego obowiązku i zobowiązuje się (ponownie) do jego realizacji. Uznanie właściwe nie jest więc samoistną podstawą obowiązku, wynika on nadal z pierwotnego tytułu. Celem uznania jest przede wszystkim ustalenie roszczenia, niekiedy też jego zabezpieczenie. Uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem wiedzy zobowiązanego, wyrazem jego świadomości istnienia skierowanego przeciwko niemu roszczenia (podobnie wyr. SN z 7.3.2003 r., I CKN 11/01, Legalis). Uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 kc występuje w razie takiego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego to zachowania wynika, że wierzyciel wie, iż dłużnik uważa jego roszczenie za istniejące i przyznane (wyrok SN z 7.3.2003 r., I CKN 11/01, niepubl.; wyrok SN z 9.3.2004 r., I CK 443/03, niepubl.; wyrok SN z 22.6.2004 r., IV CK 444/03, niepubl.). Z dokonanych w sprawie ustaleń nie wynika, aby pozwany złożył oświadczenie woli w przedmiocie uznania dochodzonego w sprawie roszczenia, tym bardziej iż pozwany nie jest dłużnikiem. Dłużnikiem strony powodowej był bowiem A. Ś..

Jedyną możliwością aby pozwany stał się dłużnikiem powoda jest instytucja przejęcia długu. Może ono nastąpić albo poprzez umowę między wierzycielem a osobą trzecią za zgodą dłużnika, albo przez umowę między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela (art. 519 kc). Umowa o przejęcie długu powinna być pod nieważnością zawarta na piśmie. Z akt sprawy jak i zeznań pozwanego wynika, iż nigdy taka umowa o przejęciu długu nie była zawarta. Skutkiem niezachowania formy prawnej umowy o przejęcie długu określonej w art. 522 zd. 1 k.c. jest nieważność przejęcia długu. Jest to nieważność bezwzględna, uwzględniana przez Sąd z urzędu.

Mając powyższe na uwadze Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa, dlatego też oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną, a które podlegają zasądzeniu od strony powodowej w łącznej kwocie 617,00 zł składa się kwota 17 opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwota 600 złotych wyliczone w oparciu o przepisy § 2 ustęp 1 w związku z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód.

Apelacja zaskarżonemu wyrokowi zarzuca naruszenie przepisów prawa materialnego oraz procesowego, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz błędne ustalenie stanu faktycznego;
  - art. 65 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczenia woli pozwanego i uznanie, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do uznania roszczenia przez pozwanego.
  - art. 522 kc poprzez jego zastosowanie pomimo, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy o przejęcie długu

Wskazując na powyższe, wnosił:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w obu instancjach

ewentualnie

2. o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona albowiem podniesione w niej zarzuty: uchybienia procesowego tj. naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc oraz obrazy prawa materialnego tj. przepisów art. 65 i 522 kc. są chybione.

Przede wszystkim z materiału aktowego wynika, że zgromadzone w sprawie dowody są niesprzeczne i ustalone na podstawie tego materiału przez Sąd Rejonowy fakty nie są także kwestionowane.

Nieporozumieniem wydaje się być zatem zarzut obrazy art. 233 § 1 kpc. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w sytuacji gdy to nie fakty, ale wyprowadzone z nich wnioski w zakresie oceny prawnej żądania pozwu są w istocie kwestionowane przy pomocy sformułowanych zarzutów obrazy prawa materialnego, a mianowicie przepisów art. 65 i 522 kc.

Zatem za chybiony uznać należy zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Nie są także zasadne zarzuty obrazy wskazanych w apelacji i powyżej przepisów prawa materialnego.

Zgodzić bowiem należy się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że uznanie długu może być uznane za skuteczne, gdy zostało dokonane przez osobę, która rzeczywiście jest dłużnikiem.

W niniejszej sprawie jest poza sporem, że należności za energię dotyczą poboru prądu w lokalu, który należał do A. Ś., wuja powoda, którego to łączyła umowa w tym przedmiocie z powodem.

W tym samym budynku lecz w innym lokalu na podstawie odrębnej umowy z powodem energię elektryczną pobierał pozwany, co jest także bezsporne.

Faktura na należności za energię pobraną przez A. Ś. została wystawiona na nazwisko właśnie A. Ś., który to był niewątpliwie dłużnikiem. Zatem pozwany ani nie był sam dłużnikiem powoda w zakresie dochodzonej należności bo nie łączyła go z powodem umowa o pobór energii na lokal zajmowany przez wuja, ani nie zarzuca mu się nielegalnego poboru energii ani też nie strona powodowa nie wykazała, że jest pozwany następcą prawnym (spadkobiercą) A. Ś. odpowiadającym za długi spadkowe rzeczywistego dłużnika.

Nie wykazano też aby doszło do przejęcia długu A. Ś. przez pozwanego.

W powyższym względzie Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Rejonowego.

Nie można także – jak słusznie wywodzi Sąd I instancji - wywodzić odpowiedzialności pozwanego z pisma jakie skierował do strony powodowej w odpowiedzi na jej wezwanie do uregulowania należności nieopłaconych przez wuja jako uznania długu, skoro pozwany nie był dłużnikiem, a więc osobą która mogła dług ten uznać.

W sprawie niniejszej brak jest zatem jakiegokolwiek podstawy odpowiedzialności pozwanego za dług osoby trzeciej – jaką był A. Ś..

Dlatego też apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu między stronami za drugą instancję orzeczono na zasadzie art. 98 kpc.